

LAUDACJA

POŚWIĘCONA PROFESOROWI
ANTONY'EMU POLONSKY'EMU

Z OKAZJI NADANIA
TYTUŁU DOKTORA HONORIS CAUSA

POLSKIEGO UNIWERSYTETU NA OBCZYŻNIE (PUNO)

Dr Wojciech Rappak, Kierownik Zakładu Współczesnej Kultury Brytyjskiej

*Wasza Magnificencjo Panie Rektorze,
Wysoki Senacie,
Dostojny Doktorze Honorowy,
Dostojni Goście,
Drodzy Studenci,
Szanowni Państwo*

Mam ogromny zaszczyt wygłosić laudację podczas tej uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa Profesorowi Antony'emu Polonsky'emu. Autor ważnych prac historycznych o Polsce międzywojennej i licznych publikacji naukowych o dziejach Żydów w Polsce i Rosji. Wybitny badacz stosunków polsko-żydowskich, założyciel i wieloletni redaktor rocznika *Polin*, w którym najlepsi badacze historii polskich Żydów prezentują swoje prace. Od wielu lat wskazuje Polakom i Żydom drogę współzycia poza potępieniem lub apologetyką, przypomina im, że żyli razem w Polsce przez blisko tysiąc lat. Był wykładowcą historii na Oxfordzie a potem na London School of Economics. Profesor na Uniwersytecie Brandeisa w Stanach Zjednoczonych. Główny historyk Muzeum Historii Żydów POLIN w Warszawie. W 1999 roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej.

Profesor Polonsky mieszka w Londynie, często bywa w Warszawie. Urodził się w 1940 roku w Johannesburgu, w Republice Południowej Afryki. Pochodzi z rodziny żydowskiej, która wyemigrowała pod koniec dziewiętnastego wieku z Rosji carskiej, z ziem które dawno temu były częścią

Wielkiego Księstwa Litewskiego, lub ogólniej, Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Rodzina Matki pochodziła z Litwy, rodzina Ojca z Grodna. Jako student historii w Johannesburgu, potępiał rasistowski ustrój Południowej Afryki, który był dla niego ustrojem faszystowskim. Był wtedy również przekonany, że historią rządzą prawa odkryte przez Marksa, i że obowiązkiem tych, którzy te prawa poznali, jest przyłączenie się do walki klasowej, która zakończy się ostatecznym zwycięstwem proletariatu.

W roku 1961 Profesor Polonsky otrzymał stypendium Rhodes'a, i przyjechał do Oksfordu, gdzie po kilku latach zaczął pracę nad doktoratem o konflikcie Piłsudskiego z Sejmem po zamachu majowym 1926 roku. W połowie lat 60-tych studiował w Warszawie, gdzie uczestniczył w seminariach na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Nauczył się języka polskiego. Jak wspomina, te warszawskie seminaria i rozmowy pomogły mu pozbyć się owych, nazwijmy to, komunistycznych iluzji. Wątpliwości rozwiązała inwazja na Czechosłowację i antysemitka nagonka w Polsce w Marcu 1968 roku. Wspominając te czasy, dodaje, że 'sporą dawkę mojego politycznego oświecenia zawdzięczam moim nauczycielom i współ-studentom na seminarium historii współczesnej [Uniwersytetu Warszawskiego]'. Popiera ruch opozycyjny. Zaczyna studia nad historią polskich Żydów.

Po powrocie do Anglii, w 1970 roku, Profesor Polonsky zostaje wykładowcą na London School of Economics, i w latach 70-tych wydaje książki na temat współczesnej historii Polski. Na początku lat 80-tych występuje w programach brytyjskiej telewizji, gdzie wyjaśnia Brytyjczykom co się dzieje w Polsce podczas pierwszej Solidarności. Jest współautorem książek o historii Polski. Wydane w języku angielskim docierają one do czytelników i historyków, którzy się dotychczas Polską nie interesowali. Tu należy wymienić pewne powiązania Profesora Polonsky'ego z Polskim Uniwersytetem na Obczyźnie. W 1981 roku napisał wspólnie z Janem Ciechanowskim i ze Zbigniewem Pełczyńskim, *The History of Poland Since 1863*. Ciechanowski otrzymał doktorat honoris causa od PUNO w 2012 roku, a Pełczyński w roku

2015. W 1983 roku Profesor Polonsky redaguje i uzupełnia książkę Oskara Haleckiego, *A History of Poland*, wydanej w 1942 roku. Oskar Halecki, jak wiemy, był jednym z głównych założycieli PUNO w Paryżu w 1939 roku - a potem w Londynie, po upadku Francji.

W roku 1989 Profesor Polonsky otrzymał tytuł profesora na London School of Economics. W polskich kręgach akademickich, i nie tylko, lata 80-te były również okresem wzrostu zainteresowania historią polsko-żydowską. Polskie władze komunistyczne zaczęły wydawać pozwolenia na wyjazdy na konferencje naukowe w Zachodniej Europie, Ameryce lub Izraelu. Tematy często przemilczane, czasami bolesne, prawie zawsze kontrowersyjne, stały się przedmiotem dyskusji na tych konferencjach, w których brali udział czołowi historycy, niektórzy z nich nie tylko badali ale też przeżyli drugą wojnę światową i Zagładę. I tu należy podkreślić kolejny powód dla uhonorowania Profesora Polonsky'ego. Starał się on ile mógł, i stara się nadal, aby, po pierwsze, te dyskusje i konferencje miały miejsce, i po drugie, aby dominowała w nich atmosfera koleżeńskości i wzajemnej tolerancji, w której rozwija się prawdziwy dialog, *sine ira et studio*, bez gniewu i stronniczości. Jedną z pierwszych takich konferencji odbyła się w Oksfordzie w 1984 roku. Było tam, o ile się nie mylę, kilkuset delegatów. Ktoś powiedział, że 'byli tam wszyscy': Miłosz, Kołakowski, Bartoszewski, Błoński, czołowi historycy z Izraela tacy jak Israel Gutman, był tam również Józef Garliński, profesor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie.

W 1984 roku, zaraz po sukcesie oksfordzkiej konferencji, Profesor Polonsky został jednym z głównych założycieli Instytutu Studiów Polsko-Żydowskich, *Institute for Polish-Jewish Studies*, na uniwersytecie Oksfordzkim. Celem Instytutu było, i nadal jest międzynarodowe rozszerzanie wiedzy o historii polskich Żydów, co znaczy, nie tylko na świecie, ale również w Polsce, przeważnie w języku angielskim, przez konferencje i publikacje, w których ogłaszane są najnowsze badania różnych aspektów tej historii. W tym roku, a więc wiele lat później, Instytut obchodzi 38 rocznicę założenia. Antony

Polonsky jest nadal czołowym członkiem zarządu, obecnie jako ‘*Vice-president*’. I chyba najważniejszym sukcesem Instytutu jest wydawnictwo rocznika *Polin: Studies in Polish Jewry*.

Za kilka miesięcy, w styczniu 2023 roku, ukaze się 35 tom tego rocznika. Professor Polonsky był współzałożycielem i, na początku, redaktorem naczelnym rocznika *Polin*. Jest nadal stałym członkiem zespołu redakcyjnego, którego skład zmienia się zależnie od tematu rocznika. Każdy tom skupia się wokół pewnego szeroko ujętego tematu dotyczącego historii Żydów w Polsce lub, ogólniej, na ziemiach polsko-litewskich. Tom 32, na przykład, poświęcony jest muzyce żydowskiej w Polsce, Tom 28 jest o Żydach krakowskich, podtytuł tomu 9-tego brzmi: ‘Żydzi, Polacy, Socjaliści: porażka ideału’. Wszystkie tomy połączone są jednak pewną myślą przewodnią, która określa misję rocznika: historia Żydów bez historii Polski jest niepełna; ale też i na odwrót, historia Polski bez Żydów to historia, w której brakuje pewnej istotnej części. Być może, podtytuł pierwszego tomu *Polin*, ‘*Polacy i Żydzi: wznowienie dialogu*’ (*‘Poles and Jews: Renewing the Dialogue’*) był pewnym ogłoszeniem tej misji.

W ramach tej misji wznowienia dialogu, Profesor Polonsky i Instytut Studiów Polsko-Żydowskich organizuje konferencje i publikacje. We wrześniu 1985 roku, razem z ambasadami polską i francuską, Instytut przedstawił w Oksfordzie brytyjską premierę filmu Claude Lanzmann’a, *Shoah*, którego światowa premiera odbyła się kilka miesięcy wcześniej w Paryżu. Oksfordzką premierę urządzono jako dwudniowe spotkanie: projekcja tego dziewięciogodzinnego filmowego arcydzieła o Holokauście odbyła się w niedzielę, a poniedziałek był poświęcony dyskusjom. Paryska premiera wywołała burzliwe kontrowersje, wiele Polaków, którzy ten film widzieli byli szczególnie oburzeni na sceny które uważali za ‘antypolskie’. Inni krytykowali film za całkowite pomijanie kwestii ratowania Żydów. Problem polegał jednak na tym, że przed oksfordzką premierą, pokazanie tego filmu w Polsce generała Jaruzelskiego wydawało się niemożliwe. Co znaczy, że jakaś forma publicznej

dyskusji o tym filmie w Polsce była również niemożliwa. Wśród wielu gości, do Oksfordu zaproszeni byli również polscy historycy, dziennikarze i osoby z kręgów opiniotwórczych, do których, przypuszczam, Profesor Polonsky i jego Instytut mieli zaufanie. Razem z wybitnymi historykami z Krakowa i Warszawy, przyjechał redaktor krakowskiego *Tygodnika Powszechnego*, Jerzy Turowicz. Przyjechał sam Lanzmann. Był tam również Józef Garliński, profesor PUNO i weteran ruchu oporu w Auschwitz. Jak wspomina Profesor Polonsky, po obejrzeniu filmu dyskusje były “gorące”, ale wkrótce potem pojawiły się artykuły w Polskiej prasie (gdzie, oczywiście, musiano się liczyć z cenzurą), a film, okrojony i skrócony do trzech godzin, został pokazany w polskiej telewizji w 1986, rok po oksfordzkim spotkaniu.

Sprawa filmu *Shoah* może służyć jako przykład próby ‘wznowienia dialogu polsko-żydowskiego’, o którym Profesor Polonsky pisał w pierwszym tomie rocznika *Polin*. Chodziło tu, wydaje mi się, o włączenie strony polskiej do dyskusji i debaty o Holokauście wywołanych przez ten film na Zachodzie. Ta ogromna tragedia odbyła się na okupowanych ziemiach polskich, była koszmarnym rozdziałem historii Polskich Żydów, była również częścią polskiej historii. Film Lanzmanna poruszył kwestie, które dla większości Polaków były nie do przyjęcia, ale które były również wyzwaniem dla polskich historyków. Jednym z takich historyków był Jan Błoński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i krytyk literacki. W 1987 roku w krakowskim *Tygodniku Powszechnym* ukazał się jego esej, “*Biedni Polacy patrzą na getto*”. Esej ten jest próbą zrozumienia dwóch wierszy Miłosza o Zagładzie, *Campo di Fiori* i *Biedny chrześcijanin patrzy na getto*. Wiersze te, a szczególnie ten drugi, są dla Błońskiego trudne, są powiązane z jakąś refleksją o polskiej winie. ‘Może te poetyckie udręki’, pisze, ‘pomogą nam zrozumieć, dlaczego nie możemy sobie poradzić z rozważeniem całej żydowsko-polskiej przeszłości’. Esej ten wywołał sztorm wypowiedzi, większość z nich krytycznych, ale sam esej i te wypowiedzi zaznaczyły, dla wielu historyków, początek nowej polskiej debaty na temat Zagłady.

Debatę tę Profesor Polonsky przedstawił w języku angielskim w książce *'My Brother's Keeper?': recent Polish debates on the Holocaust*, wydanej w 1990 roku. Warto tu podkreślić pewną ważną rolę tej książki: Profesor Polonsky jest jej redaktorem, napisał wstęp, który wprowadza czytelnika do debaty razem z angielskimi przekładami eseju Błońskiego i wybranych wypowiedzi jego krytyków. Czytelnik anglojęzyczny otrzymuje więc bezpośredni dostęp do tej polskiej debaty.

W roku 1991 Profesor Polonsky przeniósł się do Stanów Zjednoczonych na Uniwersytet Brandeisa (stan Massachusetts) gdzie po kilku latach został kierownikiem katedry Studiów Żydowskich i Bliskiego Wschodu. W 1999 roku został profesorem Studiów nad Zagładą, łącznie na Uniwersytecie Brandeisa i w Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie. Tymczasem w Polsce, w roku 2000, nastąpiło kolejne wydarzenie literackie związane z Holocaustem: skromne, jak dotąd, wydawnictwo z siedzibą w Sejnach, miejscowości niedaleko granicy litewskiej, wydało małą książkę pod tytułem *Sąsiedzi* Jana Tomasza Grossa. Wszyscy chyba wiemy o czym jest ta książka: 10 lipca 1941 roku, kilka tygodni po napadzie Niemiec hitlerowskich na Związek Sowiecki, w małym polskim miasteczku Jedwabne, które było teraz pod władzą niemiecką, Polacy zamordowali setki swoich żydowskich sąsiadów. Książka Grossa wywołała wstrząs polskiej pamięci historycznej, rozpoczęła debatę, którą historyk Dariusz Stola określił jako 'najbardziej ożywioną [...] i największą debatę historyczną w III Rzeczypospolitej', w której powstało tysiące tekstów i wypowiedzi. I tu należy dodać, że nie była to debata wyłącznie polska. Rok po polskim wydaniu *Sąsiadów*, wydawnictwo amerykańskiego uniwersytetu w Princeton, gdzie Gross jest profesorem socjologii, wydało wersję angielską, *Neighbors: The Destruction of the Jewish Community in Jedwabne, Poland*, w tłumaczeniu samego Grossa. Polska debata miała teraz wymiar międzynarodowy, było w niej wiele różnych głosów i poglądów, ale problemem centralnym była wielce skomplikowana teraz kwestia stosunków polsko-żydowskich podczas Zagłady.

W 2004 roku Profesor Polonsky, pracując razem z historyczką Joanną Michlic, opublikował książkę pod tytułem *The Neighbors Respond: The Controversy over the Jedwabne Massacre in Poland*, wydaną również przez wydawnictwo uniwersytetu Princeton. Celem książki było ‘umożliwienie czytelnikowi niepolskiemu zrozumienia problematyki debaty i stanowiska zajmowanego przez różnych jej uczestników’. Książka składa się z części podzielonych według wypowiedzi, przetłumaczonych gdzie trzeba na język angielski, pochodzących z różnych środowisk, między innymi: polskiego rządu, Kościoła katolickiego, obecnych mieszkańców Jedwabnego, historyków polskich i zagranicznych. Książka ta jest nadal aktualna; powiedziałbym więcej: bez względu na to, czy jest to czytelnik polski lub niepolski, książka Polonsky’ego i Michlic przedstawia najbardziej obiektywny i wszechstronny obraz debaty wokół Jedwabnego.

Docieramy powoli do roku 2010 i wydawałoby się, że Profesor Polonsky dochodzi do wieku, w którym sensowne byłoby pomyśleć o emeryturze. Nic takiego! W roku 2009 wydany został pierwszy tom pracy, którą można by chyba określić jako *magnum opus* Polonsky’ego, *The Jews in Poland and Russia*. Pierwszy tom opisuje historię Żydów w Polsce i Rosji od 1350 do 1881 roku. Rok później pojawia się tom drugi, Żydzi w Polsce i Rosji od 1881 do 1914 roku. W 2012 mamy tom trzeci, od 1914 do 2008 roku. Pierwszy i drugi tom liczą, każdy, około 500 stron, tom trzeci przeszło tysiąc. Ale nie chodzi tu, oczywiście, o ilość stron, książka Profesora Polonsky’ego jest obszerna bo dużo się w tej historii działo. I bywało w niej różnie. Więcej: ze zrozumiałych, być może, względów ten późniejszy, okupacyjny okres masowych morderstw, ludobójstwa i Zagłady, często przesłania prawie tysiącletnią historię Żydów w Polsce. W swoim dziele, Profesor Polonsky przypomina nam, że i jedno i drugie jest istotną częścią historii polskich Żydów.

Ta nierozdzielność historii polskiej i żydowskiej była też jedną z centralnych kwestii w projektowaniu warszawskiego Muzeum Historii Żydów Polskich, Polin. W roku 2010 projektanci muzeum, którzy mieli już

przygotowany zarys projektu wystawy stałej, przed przejściem do następnej fazy, poprosili Profesora Polonsky'ego, aby wyraził opinię o głównych założeniach projektu. Przestrzeń muzeum miała mieć porządek czasowy, wystawa zaplanowana była w formie narracji: zwiedzający przechodzi od sali, w której przedstawione są początki obecności Żydów w Polsce, przez kolejne sale aż do okresu dzisiejszego. Wspominając o tym spotkaniu, Profesor Polonsky stwierdził, że zaaprobował ten projekt bez wahań. Dla projektantów, następnym wyzwaniem było urządzenie wystawy na tych ogólnych historycznych podstawach: historia Żydów jest nieodłączna od historii Polski, zwiedzający poznaje kolejne okresy historii żydowskiej w Polsce, włączając okres Zagłady i okres powojenny.

Profesor Polonsky został Naczelnym Historykiem Muzeum POLIN w roku 2014. Jest to rola, która wymaga nie tylko ogromnej wiedzy historycznej, ale biorąc pod uwagę spory i kontrowersje związane z tą instytucją, jestem pewien, że trudno byłoby znaleźć lepszego kandydata na to stanowisko.

Dorobek naukowy Profesora Polonsky'ego jest ogromny. Ma on również umiejętność znalezienia kompromisu tam gdzie kompromis czasami wydaje się być niemożliwy. Za ten dorobek, za tę nieustanną troskę o Historię (przez duże 'H') i za to jego przekonanie, że warto dyskutować i rozmawiać prawie z każdym, należy się Profesorowi doktorat honorowy Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, razem z wyrazami wdzięczności.

Dziękuję.

Dr Wojciech Rappak